



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

Отпечатанный безъ

ДИАНИК Polityczny, Społeczny, Ekonomiczny i Literacki

Poświęcony s. miejscowym

WŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

Cena 3 kop.

W teatrze miejscowym Wielkie Kinematograficzne przedstawienie

z następującym programem od 5 do 11 wieczór, w niedzielę i święta od 3 po poł.

Oddział I. **Urok morza** (z natury); **Polowanie na wielorybów** (z natury). Oddział II. **Djabel w pensjonacie** (farsa w kolorach kom.); **Żona bandyty** (dramat). Oddział III. **Przeżożenie kontrabandy** (kom.); **Przygody szweca** (komiczne); **36 nieszczęść** (bar. kom.).

Co tydzień smiana programu.—Szczegóły w programach.—Ceny miejsc: 1-e miejsce 50 kop., drugie miejsce 30 kop. Krzesło w łoży po 50 kop. (Galerja 20 kop., dzieci, uczniowie i żołnierze płać połowę. Dyrektor B. Zarzecki.

W Teatrze „OAZA“

Od Piątku 15 do Piątku 21 Stycznia r. b. włącznie

następujący program:

- 1) **Polowanie na hippopotamy na Nilu** (z natury);
- 2) **Wyrodny ojciec** (szkie z natury);
- 3) **Żarty studentów**;
- 4) **Podmajstrzy podpalacz** (wstrząsający dramat);
- 5) **Modny walc** (b. komiczne);
- 6) **Szczęśliwa gwiazda** (szkie drama-matyczny);
- 7) **Pensja pani Barnell**, w kolorach (komiczne)

Nowa rzeźnia otwarta została z dniem 15 Stycznia r. b.

„PAX“ Teatr Kinematograf

PROGRAM.

- Część I. 1) **Dramat w Kalabrii**; 2) **Przeгляд wojsk włoskich**. Część II. 3) **Konkurs dziecienny** (kom.); 4) **Widoki Chin**; 5) **Kobieta gwardja** (w kolor.). Część III. 6) **Porwanie i ocalenie**; 7) **Nowy materac** (bardzo komiczne).

Wyłączną sprzedaż na CZĘSTOCHOWĘ Mąki pszennej

z młynów Śliwakowskich powierzyłem Stowarzyszeniu „Obrona“.

R. Jaskulski.

Śliwaków przez Gidle.

71—3—1

Nacjonalizm polski.

„Zrozumieć nacjonalizm polski — to zrozumieć sprawę polską w całej rozciągłości, to znaleźć nic, po której można wnikać w istotę stosunków polsko—rosyjskich, to znaczy wreszcie znaleźć język serca, którym można byłoby mówić do szlachetnym narodem, nie obrażając go swoją nieswiadomością“ — tak przemawia na łamach „Rieczy“ p. Dubrowskiej, który powziął zamiar zanalizowania istoty nacjonalizmu polskiego.

Nacjonalizm polski był zawsze dla społeczeństwa rosyjskiego zagadką. Od czasu do czasu politycy i publicyści rosyjscy zabierali się do rozważania tej zagadki. Ale za podstawę swych dociekań brali zawsze tryebnizm rosyjski, porównywali i zestawiali, a w rezultacie ogół rosyjski traktował nacjonalizm polski tak, jak traktuje ideologię „czarnej se-ciny“.

Przeciętny rosjanin umysłowych i społecznych ruchów polskich nie zna i nie rozumie, a do tego, co w życiu polskiem dojrzy, stosuje miarkę własną lub wszystko na opak tłumaczy. Trudno się temu dziwić. Czerpiąc wiedzę z podręczników Howajskiego, można pewnych rzeczy nie rozumieć i obok wielu faktów przechodzić obojętnie. Kiedyś, kiedy metody tego „historyka“ przejdą już naprawdę do historii, może będzie inaczej; dziś możemy tylko notować mniej lub więcej życiowe próby zrozumienia duszy polskiej i objawów jej życia.

Artykuł p. Dubrowskiej, jako jedna z prób rozwiązywania zagadki, jest bez wątpienia

Lekarz dentysta Grejniec

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 4 po południu.

Al. Aleja № 10, dom p. Rajcherowej, gdzie skład apteczny p. Neufelda, telefon № 108.

Syndyk tymczasowy

masy upadłości

Szlamy Prawera.

Wniósł art. 502 i nast. Kod. Handl. wzywając wszystkich wierzycieli masy, aby w ciągu dni czterdziestu (lub następujących dni 15) od daty niniejszego ogłoszenia stawili się do syndyka osobiście lub przez pełnomocników i zaprodukowali tytuły swoich wierzytelności w celu sprawdzenia takowych.

Piotrków, 13 stycznia 1909 r.

Syndyk tymczasowy

Pom. Adwok. Prześiętłego Guzik.

Zatwierdzona przez Urząd Lekarski.
Lecznica chorób zębów i jamy ustnej

Marjana PUCHALSKIEGO

II-ga Aleja № 26, róg Teatralnej (nad Apteką W-go Długosza).

Operacje dentystyczne, leczenie, plombowanie i zęby sztuczne.

Podług taksy.

Porada 30 kop., wyjęcie zęba 50 kop.

Oko-Perlin Dentysta

Teatralna № 13.

przyjmuje codziennie od 10 rano do 1 i od 2 do 6 po połud. Wprawia zęby sztuczne na złocie bez podniebienia, oraz przyjmuje niezamożnych od 9 do 10 rano bezpłatnie.

FRANÇOIS COPPÉE.

Czterdzieści sous Barona.

(Dokończenie).

— Dwa franki — powtarza milioner głosem, w którym nie nie pozwala zniekształcić, czy zdaniem jego jest to zawile, czy też zamale.

Potem dodaje wciąż tak samo obojętnie.

— Pięćdziesiąt tysięcy bogich, zapisanych i znanych biurom... Pięćdziesiąt tysięcy... tylko tyle kas oszczędności, towarzyszy wzajemnej pomocy i przeczności... Pięćdziesiąt tysięcy... to, doprawdy, wiele.

Dotknięty pan otwartej rany, panie baronie, — wyrzykuje piękny administrator. Brak przeczności! Niepoprawna lekkomyślność ludzi! Oto właśnie cała tajemnica nędzy!...

Potek obrażenia przerywa wielki finansista powstając na znak pożegnania. Przedpokój jest natłoczony, a każda chwila ma swe przeznaczenie.

Stosując się do rady lekarza i dla dobra własnego żółdka, baron Mufelbach wychodził codziennie po obiedzie na przechadzki i chodził tak w ciągu godziny.

Dnia tego wyszedł z przyzwyczajenia na miasto bez określonego celu, drząc w koszownym futrze, we mgie grudniowego wieczoru. Ogarniał go większy, niż zwykle smutek. „Dwa franki“, szeptał co chwila z grymasem ironii. Kropla wody w morzu. O co dała jego kroplewska jutuzna. Teraz nie dziwił się już, że nie odczuwał żadnej radości, otarowując tę sumę. Sto tysięcy franków, — dowiedzieć się panowie filantropi, którzy macie zawsze na ustach wyraz: miłosierdzie, — wynosi czterdzieści sous na głowę, to znaczy tyś co nic. Jakąż bo ulgę przynieść mogą nieszczęśliwemu dwa franki? Przypnijcie, że to kpiny. I zważcie, że w całym tym wielkim mieście jest może za ledwie dwadzieścia osób, będących w stanie dać sto tysięcy franków, przypuszczając, że będą miały chęć otarować je.

I cóż zrobić można z czterdziestoma sous pomnożeniami przez dwadzieścia? Czy zapobiegną one nędzy, czy posuną chociaż o krok kwestię socjalną?

Śmiejąc się cicho, a boleśnie, baron dropce ulcami wśród gęstej mgły.

Niewiedząc jak i kiedy, zaszedł w dzielnicę najuboższą i na każdym kroku spotyka jasno oświetlone i jaskrawo ustrójone sklepy. Oto na wystawie sklepu rzeźniczego widnieją połędwica naszpikowana różami z bibułki, w

witrynie sklepu kolonialnego połyskują pudelka sardynek. A cóż dopiero dzieje się w kramach z zabawkami, porostawianiami wzdłuż chodników! Cóż za szpaniel strzaje! Pe tu zio tego papieru!

Baron Mufelbach postępuje zwolna wśród coraz gęstszego tłumy. Przed nim idą dwie ubogie kobiety: jedna staruszka, w tachmanach zgięta we dwoje; druga nie lepiej ubrana, ale znacznie młodszą, najwyżej czterdzielotnia, trzyma się prosto, prowadząc za rękę dziewczynkę pięciu, lub sześciolotnia.

Baron mimowoli słyszy urwyki rozmowy: — Czy to prawda, matko Brisard, że dzisiaj zrana dało nam czterdzieści sous w biurze dobroczynności?

— A tak, matko Fournier... Jakiś miłosierny człowiek... Mówiono nam, jak się nazywa, ale zapomniałam... Jakiś wysoko urodzony dał setki, tysiące.

— No, i co zrobisz z temi czterdziestoma sousami, moja biedna matko Brisard?

— A co mam robić? Kupię sobie trochę cukru i kawy... bo, wiesz, sprzykrzyły mi się już zupy z wozów. A co u was słycać, matko Fournier? Spokojnie? Wasz stary nabral rozumu? Co?

— Nie mówcie mi o tym... Ostatniej soboty znawąc się upił, a mnie dał trzecią część

Wykonywa: piana, tigny, pokrepy, otarte, roboty przy budowach mieszko-w, jako też i każde roboty w zakresie rzemieślniczym wchodzące, od najwznajniejszych do najwzrostniejszych pod względem artystycznego wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych nych prima matejów kamienia i drzewa. Dekoracje domów od ręki modelowane i wszelkie roboty strukturalne. Zakład podlegała, sta wykorowac pióły w krawcowo-wych i innych rzem. Informacje przesny kosztorysy na żądanie.

Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Kamienniarzski Proszowski w Częstochowie, Kruszyński

RYDZEWSKI i S-ka

Biurowa Techniczna w Częstochowie, Teatralna 13.

Poloca: Maszyny parowe, lokomobile, silniki gazowe, instalacje elektryczne na oświetlenie i przenoszenie siły mechanicznej. Przewodniki i materiały elektryczne stale w znaczących zapasach na składzie. Międz po cenach giełdowych.

— № 40 i 41 „Wolnego Słowa” zawiera następujące artykuły: Leo Belmonta: „Fatum”, „Pamięci Messyng’a”, „Nowator”, „Odmieniec”, „Kwestja żydowska”, „Trzej policjanci ducha”, „Jak żydzi popamięli słońce”, „Jak Jelenski został antysemitą”, „Ideowy przewrót” przez Radzińskiego, „O majaczeniach” przez Wassercuga, „Tajemnica ślepo głuchoniemej Heleny Keller” przez Belmonta.

Z Sosnowca.

Bał na wpiśy. Towarzystwo pomocy dla niezamożnych uczniów 7-klasowej będzinskiej szkoły handlowej urządziło w tutejszej resursie w dniu 23 p.m. t. j. w przyszłą sobotę bał, na którego gospodyniem zaproszonym będzie wybór najpiękniejszej pań z każdej miejscowości Zagłębia. Gospodynie te, z pomocą dzielnych gospodarzy dbających usilnych starań, aby bał tegoroczny nie różnił się od poprzedniego. Narazie zanotować nado, że z ogólnej liczby 400 uczniów będzinskiej Szkoły handlowej siedemdziesięciu kształcić się może wyłącznie dzięki Towarzystwu pomocy. Cel więc—godzien poparcia.

Benefis. Czwartkowy benefis Wacława Nyrkowskiego w teatrzyku kabaretowym p. Józefa Szymonowskiego wypadł znakomicie. Benefisant przy zapewnionej po brzegi sali bawił publiczność, popisując się kupaletami, deklamacyjami, monologami itd. Rozbawiona publiczność oklaskiwała benefisanta. Bawiono się ochoczo do godziny 4 w nocy.

Teatr. Pomimo to, że dyrektor p. Majdrowicz stara się zadowolić wymagania publiczności powodzenia kasego nie dopisuje. W czwartek trupa p. M. odegrała „Djabła” Molnara przy pustych krzesłach. Artyści grali dobrze.

13-letni kontrabandzista. Przetrzymano z kontrabandą 13-let. Joska Fuxa, którego uwięziono w areszcie miejskim.

Statystyka. W Sielcu w ostatnim kwartale r. z. zmarło 36 osób, ślubów odbyło się 10, urodziło się 92.

Z Zawiercia.

Bał w Zawierciu. Dzień również balować będą w resursie przy fabryce Towarzystwa Aweyckiego. Udzielił w zabawie przyimie, o ile wlepi towarzystwo miejscowe z nielicznym współdziałaniem okolicy.

Z Będzina.

Wypadek. W jednym z domów przy ulicy Sławkowskiej, służąca Wanda Małecka, niosąc wodę na drogę piętra, przez nieostrożność spadła ze schodów, przyczem zwichnęła sobie rękę i uległa potłuczeniu. Udzielono jej pomocy na miejscu.

Nieporządk. Stróżę których rzeczą jest pilnowanie porządku na targu, zupełnie zaniedbują swe obowiązki. Targ będzinowski, znajdujący się w środku miasta, zalany jest wodą, która ścieka ze wszystkich stron, tamując przejście.

Poczta.

Niejednokrotnie już odzywały się w prasie rosyjskiej głosy, podnoszące zaofiarowanie urzędów pocztowych w państwie, gdy zagranicą poczta, jako jeden z potężnych czynników kulturalnych, dąży do coraz większej doskonałości. Szczególniej sprają tą zajmuje się prof. Oziérow, który świeżo w jednym z numerów „Kieczy” podaje nowe zestawienia statystyczne o ruchu pocztowym za lata ostatnie, wyciągając z nich interesujące wnioski.

Otóż, w roku 1906 wymieniono ogółem na poczcie 1,428 miliony korespondencji (wewnętrznej i zagranicznej), przyczem na jednemu mieszkańca przypada 10 do 11 listów. W Anglii w okresie 1907—8 roku przesłano listów 4,972 miliony, z czego na jednostkę ludności przypada 112,5 korespondencji. — Zestawienie to deje na korzyść Anglii stokrotną przewagę.

Ciekawe jest jeszcze zestawienie procentu korespondencji rekomendowanej do całości ruchu pocztowego. Tak np., w roku 1906 przesyłek rekomendowanych było 45,897 tysięcy, z czego 48 miliony przypada na listy. W ogólnej masie korespondencji (592 miliony) listy te stanowią 7,26 proc. Tymczasem w Anglii w roku 1908—9 listów zamkniętych przesłano ogółem 2 868 miliony, a w tej liczbie tylko 29 miljonów rekomendowanych, co stanowi 0,65 procent. „Tak więc—konkluduje prof. Oziérow—nie tylko w Państwie Rosyjskiem korespondencja pocztowa jest względnie najdroższą w Europie, ale nadto, skutkiem złej organizacji i przeciążenia zle płatnych funkcjonariuszów, wiele listów ginie, skutkiem czego publiczność częściej musi uciekać się do jeszcze droższego, lecz pewniejszego sposobu przesyłania korespondencji. W Anglii zaś zaufanie do poczty jest tak wysokie, że czasami nawet brylanty przesyłane są w listach awyeczajnych.”

A jednak dochody poczty są znaczne: w

roku 1906 dały one przewyższyć 28,7 milionów rubli. Ale tu—dodaje prof. O.—doliczyć jeszcze należy przewóz bezpłatny wartościowych przesyłek państwowych, których we wzmiankowanym okresie przewieziono na sumę 4 281 milionów rubli. Dochód tego w rzeczywistości jest większy, a różnie on w miarę tego, im więcej ogół ucieka się do korespondencji rekomendowanej. „Dla tego też, chociaż to wygląda na paradoks—powiada prof. O.—im części korespondencja ginie, im mniej dochodzi do rąk adresatów, tem korzystniejsze niejako staje się to dla skarbu „państwa.”

Niekoniecznie jednak tego rodzaju powiększenie dochodu doprowadza do celu; przeciwnie Anglia, która czyni coraz większe udogodnienia w zakresie swej poczty, i która w ostatnich zwłaszcza czasach w niezmiernie szerokim zakresie zastosowała niższe taryfy, — zwłaszcza w komunikacji ze Stanami Zjednoczonymi, osiągnęła dochodu ze swych poczt 4,135 milionów funtów szterlingów, tj. przeszło 40 milionów rubli. „Czasby zatem pomyśleć o reformie poczty: czasby uczynić z niej i w Państwie Rosyjskiem czynnik kultury.” — Tak kończy prof. Oziérow swoje wywody.

Huberman na skrzypcach Paganiniego.

„Kto w tych dniach przebywał tutaj—pisze do „Frankf. Zing.” korespondent z Genui—mogłby myśleć, że przenoszono zwłoki starego księcia. Nie o wiele mniejsze były formalności, która towarzyszyła przeniesieniu skrzypców Paganiniego, pierwszemu po latach 57.”

A ten fakt, wagi doniosłej, stał się za sprawą rodaka naszego, Bronisława Hubermana. Znamioty skrzypek, przebywający chwilowo w Genui, dał inicjatywę do urządzenia koncertu na rzecz ofiar trzęsienia ziemi i zażądał, aby mu na tym koncercie pozwolono grać na skrzypcach Paganiniego. Skrzypce te od lat 57 przechowywane są z wielką czcią w Genui, a darowane zostały miastu przez barona Paganiniego, syna genialnego skrzypka. Akt darywiny zawiera słowa: „Miastu Genui na wieczne przechowanie.” I geneńscy z niewzruszoną sumiennością tych słów testamentu się trzymają. Najpotężniejsze oferty wystaw wschwoświatowych i muzycznych w Wiedniu, Chicago, Londynie itd. nie zdołały nakłonić ojców rodzinnego miasta artysty do wygórowania cennego instrumentu. Nie wzruszyła ich też swego czasu propozycja ks. Connaught, który oświadczył gotowość złożenia miljonowego depozytu za skrzypce i przysłania okrętu wojennego, któryby je przewiózł.

Ale bezbrzeżna niedła współrodaków z Włoch południowych otworzyła wrota kasy żelaznej, w której spoczywał dotąd, na błękitnym jedwabiu, pod szkłem podwójnym, umiarkowanie skrzypce „wielkiego Niccolò” i Bronisławowi Hubermanowi dozwolonym zostało starym strunom mowę przywrócić i dźwiękiem ich struny miłosierdzia w sercach ludzkich obudzić. I zawodu nie doznał. Cała Genua podążyła do teatru „Carlo Felice”, aby usłyszeć instrument, który stał się już legendowym.

Przed koncertem odbyła się w ratuszu istna „ekshumacja” skrzypiec. Notariusz i 12-tu świadków asystowało temu aktowi, wydobyli stare pudło ze schowania, opasali je wstążkami o barwach narodowych, a potem spisali o powieźni dokument. Poczem w otoczeniu żołnierzy przeniesli pudło do teatru, gdzie z loży burmistrza podano je na scenę i tu otworzono. Po każdym numerze skrzypce wesoły przez ręce świadków do pudła i tą samą drogą szły znow do Hubermana.

O przebiegu koncertu sporządzono drugi akt notariusz, a o przeniesieniu powrotnem trzeci. O północy spoczął nieporównany „Guerrieri del Gesu” w swoim łożu ze szkła i żelaza a pod błękitną materję wsunęło owe trzy dokumenty.

Geneńscy w nagrodę za tę i czcę, jaką im zgotował, uczuli „celebre maestro Huberman” wielkimi owacjami. Cała prasa i różne pisma ulotne stawiały artystę, którego „wystąpiła szlachetna Polska, zawsze gotowa dącić walki i niedole Włoch”. Rada miejska Genui zaś kazała wybić na cześć Hubermana srebro medal z wizerunkiem Paganiniego.

Telegramy.

Główne wygrane.

Peterburg, 15 TAP. W dzisiejszym ogłoszeniu pozycyji premijowej wewnętrznej z roku 1904 padły następujące gł. wygrane:

200 tysięcy № 48 seryi 2247;
75 tysięcy № 11 seryi 2174;
40 tysięcy № 5 seryi 10612;
25 tysięcy № 21 seryi 13286;
po 10 tys. № 38 seryi 19592; № 40 seryi 2083, № 32 ser. 14106;
po 8 tys. № 43 ser. 6394, № 16 ser. 18296, № 19 seryi 7804, № 43 ser. 12676, № 12 seryi 18964.

Samobójstwo księcia.

Petersburg 15 TAP. W jednym z numerów tutejszego Grand Hotelu popełnił samobójstwo mianowany niedawno generał-majorem dymisjonowany komendant 15-go Pierzajawskiego pułku dragonów perski książę krwi Szafi-chan.

5 trupów, 3 rannych.

Konstantynopol 16 TAP. Przy wejściu do portu nastąpił wybuch, w chwili gdy robotnicy usiłowali naboje dynamitowym zburzyć resztki rozbitego okrętu. Pięciu zabito, 3 rannych.

Poddanie się.

Tyflis 15 TAP. W tych dniach zgłosiło się do władz powiatu borczalińskiego kilku przywódców band zbójckich, terroryzujących w ostatnich osadach okolicy, oddając broń i prosząc o darowanie winy.

Zgon Wildenbrucha.

Berlin 15 TAP. Zmarł poeta Ernest von Wildenbruch.

(Wildenbruch urodził się w roku 1845 w Bęjrucie gdzie służył początkowo w wojsku, następnie poświęcił się dyplomacji. Napisał pieśni tragedie p.t. „Vionvilla”, „Sedan”, „Batalady”, racyerje „Karłowingowie”, komedje „Sya i ojciec”, „Ks. Werony” i inne).

Nagrozdona orderem.

Berlin 16 TAP. Cesarz Wilhelm obdarzył królową wioską orderem św. Ludwika.

Na Bałkanach.

Wiedeń 15 TAP. Do Correspondenz-bureau donoszą z Konstantynopola: Posel austriacki przy Wielkiej Porcie Pallavicini narządził się dziś z Kiamil-paszą i Tewfik-paszą w sprawie porozumienia austriacko-tureckiego, proponując wyładowanie okrętów austriackich. Porta przyrzekała przyspieszyć rozwiązanie kwestji.

Choroba króla.

Białogród 15. Król zachorował. Bał dworski wskutek tego został odwołany. Zachodzi obawa demonstracji przeciwnym politycznym.

Uznanie dla oszust.

Rzym, 15. Były minister Nasi, skazany za oszustwo na więzienie, został ponownie wybrany do parlamentu w Trapani, prawie jednomyślnie.

Nowa pożyczka.

Paryż, 15 TAP. Nowa pożyczka rosyjska emitowana 22 b. m. wyniesie nominalnie 1400 milionów franków, z czego 1220 milionów przypada na rynek francuzki.

Zdrada stanu.

Lpsk, 15 TAP. Sąd reszsy skazał dziś obwinioną w sprawie o szpiegostwo nauczycielkę Peteren na 5 lat więzienia poprawczego z pobawieniem czci obywatelskiej.

Proces Chorwacki.

Budapeszt, 15 TAP. Donoszą z Zagrzebia: ogłoszono tu akt oskarżenia w procesie t. z. wielkoserbkim. Oskarżonych jest 52 osoby, między niemi przeważnie nauczyciele ludowi duchowni oraz kilku kupców. Oskarżenie za rzecia im chęć odwracania Chorwacji, Sławonii i Bośni od Austrii i przyłączenia tych krajów do Serbii.

Nowe trzęsienie ziemi.

Monsieblum. We wszystkich dzielnicach Tyrolu południowego i północnego odczuto dzisiaj w nocy wstrząsienia ziemi, w części bardzo silne. W San Martino ludzie uciekali z domów. W All trzęsienie było silne. W Innsbrucku odczuto wzoraj wieczorem o g. 9 m. 20 w nocy o godz. 1 min. 45 kilka silnych wstrząszeń, przyczem zauważono chwianie się różnych przedmiotów. Trzęsienie miało kierunek z północy na południe.

Zatrważające wieści nadchodzą także z Ameryki. W stanie Waszyngton, według wiadomości urzędowych odczuto dnia 13 b. m. trzęsienie ziemi we wszystkich miejscowościach na wybrzeżu północno zachodnim. W niektórych trzęsienie wyrządziło szkody.—Popękaly wodociągi i zalały wiele domów. Uważany za wygasły wulkan Mount Bakker znowu jest czynny.

Napad na pocztę.

Leaskers, 15 TAP. W olegoście 5 lu w od miasta ujęto dwóch napastników z liczbą tych, którzy ograbili biuro pocztowe, trzeciego napastnika znaleziono zabitego. U napastników znaleziono około 20,000 rb. Współczucie stłik zraniony przy napadzie, który otrzymał 6,000 rb. zbiegł.

Czas wielki odnowić przedpłatę na rok 1909.

Skład Win i Wódek

II Aleja № 24 w Częstochowie

Poleca w sprzedaży hurtowej

Rektyfikacja Warszawska

o detalicznej: Wina, Wódki, Likiery, Koniaki, Araki i Romy, Porter angielski, Miody staropolskie

PIWAKRAJOWE z browaru **E. Reyeh Synowie** w Warszawie.

DRUKARNIA

i sklep materiałów piśmiennych F. D. WILKOSZEWSKIEGO

w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 38.

Przyjmuje do druku wszelkie oblatunki i wykonywa starannie po cenach możliwie niskich.

Druki ozdobne i kolorowe, księgi buchalteryjne, dzieła, afisze, klepsydry, blankiety, koperty.

Bilety wizytowe.

Na składzie: KSIĄŻKI MELDUNKOWE, książki i prośby do patentów akcyjnych, plenipotencje, kontrakty, kwitarszuszki i t. p.

Sklep zaopatrzony w różne papiery i materiały piśmienne.

KALENDARZE na 1909 rok.

Uznany za najlepszy.

Nagrodzony medalem na wystawie w Rostowie n/D 1908 r.

Środek wzmacniający włosy i usuwający łupież.

CAPTOLIN

prod. farmacji **Stanisława Hamburga**

do nabycia w składzie aptecznym Aleja II róg Teatralnej w Częstochowie.

KANTOR WYNAJMU

Waret na gumach i bez gum, oraz landa, powozów, bryczek etc.

W każdym czasie, na godziny, kursa i miesięcznie.

Po cenach umiarkowanych.

KANTOR ul. Teatralna № 56, telefon № 246.

1495-5-3

J. KOSSOWSKI.

„Arystokratyna”

Odnaczona na zeszlatorocznej wystawie lekarzy i przyrodników we Lwowie medalem złotym i dyplomem.

„Arystokratyna” działa przez swą zawartość węgla antyseptycznie i ożewiająco, już po krótkim użyciu — stałe się płóć lśniącą białą i nabiera młodocianej świeżości i wdzięku. Pięgi, zmarszczki, wagner, żółte plamy usuwa „Arystokratyna” po kilkorazowym użyciu.

Żądać w składach aptecznych i aptekach.

Główny skład na Królestwo i Cesarstwo w składzie **APTECZNYM**

Wacława O R Z E Ł

w Częstochowie, III Aleja № 42.

PRODUKTA Z SOLI NATURALNEJ DOBYWANEJ Z WODY



VICHY



ZNÓWIEZ RZĄDU FRANCUSKIEGO

PASTILLES VICHY-ÉTAT 2 lub 3 po każdym jedzeniu ułatwiają trawienie.

COMPOSÉS VICHY-ÉTAT dla preparowania samemu wody alkalicznej i gazowej.

Skład sukna i kortów D. ZYSSER

Częstochowa, Aleja I № 2, wejście z nowego rynku w podwórzu.

W wielkim wyborze poleca na sezon **jesienny i zimowy** wszelkie materiały krajowe z najlepszych fabryk oraz angielskie i francuskie. Ceny bardzo przystępne. Polecając się laskawym względem Sz. Publiczności **D. Zysser**.

WARSZAWSKA PRACOWNIA

bielizny męskiej, damskiej i dziecięcej oraz haftu.

wykonywa podług najnowszych wzorów wszelkiego rodzaju roboty w zakresie powyższy wchodzące. Tak z własnego jak i z powierzzonego materiału, przyjmuje uczenie, udziela lekcji kroju, rysunków i haftu; pod nadzorem wykwalifikowanej kroyczyni z Warszawskiego zakładu św. Elżbiety.

Po cenach przystępnych.

W lokalu prywatnym w Częstochowie przy ulicy Panny Maryi

№ 33 (Aleja II) mieszkanca 17.

Z czem poleca się Szanownej Klienteli.

58 DOBROWOLSKA.

Jest do sprzedania fortepian fabryki Kraal i Seidler, w dobrym stanie. Ulica Szkolna

na № 3 mieszkania № 1. 1931-3-2

Zakład Stolarski

JANA BŁASZCZYKOWSKIEGO

Teatralna № 16 w Częstochowie.

przyjmuje roboty meblowe i budowlane; i gotowe na składzie dęchty i formiery. Ceny przystępne.

Jest do sprzedania sklep spożywczy na dobrych warunkach, blisko kolei. Wiadomość Piotrków, ulica Kaliska dom Roguskiego. 54-10-2

Przed 2 dniami zginął piesek mały żółty, łapki białe, bez uszu i ogona. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem do 1 stycznia. 70-1-1

Do sprzedania sianki i bryka. Aleja II g. 1904-10-7

Sklep do wynajęcia Aleja III-ona 1904-10-7

Poszukuję miejsca buletowej lub sklepowej. Adres w sklepie „Zarobny Aleja II № 43, I. Olczyk. 61-3-2

Sz. Szczawiński

w Częstochowie (obok Teatru)

Skład Win

DELIKATESÓW

i towarów kolonialnych

ogz. od 1878 r.

TELEFON № 5

Poleca świeżo otrzymane:

Śliwki Francuskie suszone deserowe w pudełkach i na funty.

Śliwki Węgierskie i inne owoce suszone.

Pomarańcze

Mandarynki

Cytryny

oraz wyborowe Bakalie, Pierniki i owoce świeże.

IMPORT

WIN

Węgierskich

i

Franouskich.

Specjalność firmy